

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięczna zł. 4. Zagranicą zł. 7. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1. Skład papieru W. Borowski, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja ARSEŃSKA 4, Tel. 99. Czynną od g. 9 do 3 pp. Redaktor przyjmuje od 2 — 3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 4-ej stronie groszy 10. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację dowolnie zmieniane

Expose ministra Klarnera. Z Litwy Kowieńskiej.

Expose premjera.

Wysoka Izbo! Rząd przedstawia ciąom ustawodawczym przewidywaną na okres od 1 lipca do 30 września b. roku.

Budżet na rok 1926 w przedstawieniu rządowym opiewa na 1.780 po stronie wydatków i 1.528 po stronie wpływów. Ze względu na spadek złotego obydwie strony budżetu są znacznie niższe od odnosnych sum budżetu za lata 1924 i 1925.

Wydatki osobowe.

Za podstawę obliczenia wydatków osobowych preliniarza rządowego dla roku bieżącego, przyjęta została liczba 43, zmniejszona w poszczególnych stopniach służbowych o 6,5 względnie o 4,5 proc. Z dniem 1 lipca upada podstawa do stosowania zmniejszonych dodatków do uposażenia urzędników państwowych. Liczę się więc z powiększeniem odnosnych wydatków już od 1 lipca r. b. o sumę 18 milionów złotych w stosunku półrocznym, jednak muszą się zastrzec co do stosowania na przyszłość jakichkolwiek mnożnych i wskaźników.

Zobowiązania zagraniczne.

Suma wydatków budżetu na rok 1926 była określona przy kursie złotego dla spłat zobowiązań zagranicznych po 6,50. Oczywiście ten kurs jest nierealny i w stosunku do całorocznego budżetu liczyć się trzeba z powiększeniem odnosnych wydatków na ten cel o sumę 40 milj. zł., co czyni deficyt 260 milj. Jednak przez pierwsze 5 miesięcy b. r. deficyt zmniejszył się o 70 milionów. Pozostaje do końca roku do wyrównania 190 milionów zł.

Wpływy z danin publicznych.

Zrewidowany preliniarz danin publicznych i monopolów na r. b. wynosi 1.267 milj. zł. Rzeczywiście wpływy za 5 miesięcy wynoszą 551 milj. zł. Jest to 43,44 proc. preliniarza całorocznego, podczas gdy na 5 miesięcy proporcjonalnie wypada 41,66 proc.

Otóż wpływy za 5 miesięcy wynoszą 107,5 proc. zsumowanych budżetów miesięcznych na ten okres.

Sposoby wyrównania niedoboru.

W zakresie obecnych stosunków należy liczyć się z deficytem 190 milj. zł., jest to więc deficyt konsumcyjny i bardzo niebezpieczny. Za niedopuszczalne uważam poszukiwanie pożyczek zagranicznych lub krajowych dla wyrównania takiego deficytu. Pożyczki są nam potrzebne jednak na inne cele i będziemy o nie zabiegać. Drukowanie pieniądza papierowego na cele budżetowe wogóle, a więc i na pokrycie deficytu konsumcyjnego również stanowczo odrzucam.

Inflacji nie będzie.

Pozostaje mi droga oszczędności i powiększenia dochodów.

Będę stać wytrwale na stanowisku, aby nie obciążać obywatela podatkami ponad jego zdolność płatniczą. Zubożały płatnik winien mieć możliwość odbudowania się razem z państwem polskiem. Biedny obywatel, zubożały kraj i pusty skarż są to dla mnie synonimy.

Oszczędności.

Przechodząc do omówienia szczegółów muszę się zastanowić nad sprawą oszczędności w budżecie wydatków.

Automatyczne obniżanie pensji urzędnika rząd uznaje za niewskazane. Rząd obecny stoi natomiast na stanowisku podjęcia w jaknajprędszym czasie prac skierowanych do uproszczenia i potanienia administracji, jako właściwego środka oszczędności.

Do zakresu państwowych zagadnień oszczędnościowych zaliczam również budżety samorządowe.

Dochody i równowaga budżetu.

Równoległe do obniżenia wydatków na administrację wypada podkreślić potrzebę i możliwość powiększenia dochodów państwa z własnych przedsiębiorstw. Właściwe wykorzystanie tych źródeł dochodu dałoby możliwość wyrównania budżetu państwa. Przedstawiona ustawa o przewidywanym budżetowym na 3 miesiące przewiduje częściowo te środki, które uzyskać ma od Sejmu minister skarbu pod postacią powiększenia dochodów z podatków i opłat w skali 10 proc.

Niezależnie od tego w ręku ministra skarbu znajduje się możliwość podniesienia ceny spirytusu, podniesienia wymiaru podatku majątkowego na r. b., zwaloryzowania w odnośnej skali opłat celnych. Wyżej wskazane metody zastosowane niezwłocznie bez nadmiernego wysiłku ze strony kraju całkowicie zapewnią równowagę budżetu państwa.

Deficyt całoroczny z uwzględnieniem kompresji w ciągu pierwszych pięciu miesięcy — 190 milionów. Dochody razem wyniosą również 190 milionów, a to: 150 milionów z podwyższenia wpływów i 40 milionów przez wprowadzenie oszczędności.

Sanacja gospodarcza.

Oprócz trudności budżetowych przeżywaną kryzys gospodarczy, który jest źródłem zasadniczym naszego kryzysu budżetowo-skarbowego. Należy dążyć do opanowania przesilenia walutowego, do opanowania upadku produkcji i do łagodzenia kryzysu gospodarczego.

Punktem wyjścia dla poprawy naszych stosunków walutowych jest stabilizacja złotego. Polska nie obciążona wielkimi długami państwowymi i wynikającymi stąd ciężarami, posiada wszelkie szanse zapewnienia sobie dobrego pieniądza.

Według sumarycznych obliczeń suma stęzuryzowanych w kraju walut dochodzi do 25 milionów dolarów i conajmniej równa się zapasowi walut z okresu reformy walutowej.

Będziemy przeto dążyć do: powiększenia rezerw Banku Polskiego przez przyciąganie stęzuryzowanych dolarów, do zahamowania wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby a równoległe do ich obniżenia, do utrzymania i wzmocnienia aktywności bilansu handlowego, do obniżenia nadmiernie wysokiej stopy procentowej, do powiększenia pojemności konsumcyjnej rynku dla wytwórczości krajowej.

Walkę z tezurizowaniem dolarów pragnę prowadzić w dwóch kierunkach: umożliwić składanie w PKO oszczędności i w bankach rządowych lokat terminowych w złotych w złocie oraz składanie w Banku Gospodarstwa Krajowego oprocentowanych terminowych wkładów dolarowych.

Ożywienie produkcji i obniżenie stopy procentowej.

Punktem wyjścia dla ułatwienia produkcji musi się stać znaczne obniżenie stopy procentowej, która w Polsce dosięgła nigdzie nie spotykanej wysokości.

Utrzymanie jej wytwarza warunki utrudniające Polsce otrzymanie pożyczek zagranicznych na warunkach dostępnych dla innych państw. Obniżenie stopy procentowej uzdrowi życie gospodarcze. Pragnę, aby Bank Polski w pierwszym etapie zmniejszył stopę procentową z 12 na 10. Zaznaczam, iż rząd stoi na stanowisku, że kraj posiadający 64 proc. ludności rolniczej ma podnieść swój dobrobyt przez rolnictwo, które posiada przed sobą wszelkie widoki pomyślnego rozwoju.

Z tego nie wynika bynajmniej, aby rząd zapoznawał znaczenie przemysłu dla kraju. Przeciwnie, rozwój przemysłu jest koniecznością państwową.

KOWNO, 23.VI. Pat. Prezydent ministr. Szelewiczus wygłosił wczoraj w Sejmie przemówienie programowe.

Przemówienie to zapowiada szereg reform, zarówno w dziedzinie polityki zagranicznej, jak i polityki wewnętrznej.

W polityce zagranicznej nowy rząd litewski będzie miał za podstawę dążenie do zjednoczenia wszystkich terytoriów litewskich wraz ze stolicą państwa Wilnem.

Stosunki z innymi państwami Litwa opiera na istniejących umowach międzynarodowych, na moralności i zaufaniu. Z Polską nie będą nawiązane żadne stosunki, dopóki Litwie nie będzie zwrócone Wilno, wraz z resztą ziem, które się jej należy, według umowy z Rosją z r. 1920 i dopóki Polska nie przywróci mocy obowiązującej traktatowi suwalskiemu.

Rząd litewski zmierzać będzie do zawarcia umów handlowych, celnych i komunikacyjnych z Francją, Belgią, Włochami, Hiszpanją, Austrią i Węgrami. Tymczasową umową handlową z Niemcami zastąpi umowa gospodarcza.

Rząd zainicjuje zawarcie z Niemcami umowy arbitrażowej.

Stosunki z Rosją utrzymywane będą w ramach dotychczasowej przyjaźni. Stosunki z państwami bałtyckimi przyjmą formę konkretną. W sprawie polityki wewnętrznej premier zapowiedział przebudowę aparatu administracyjnego. Mniejszościom nowy rząd obiecuje zupełną autonomię kulturalną. Dalej premier zapowiada ścisłe wykonanie przysługujących mniejszościom praw w myśl odnosnych paragrafów konstytucji litewskiej.

W dziedzinie gospodarstwa krajowego nowy rząd zapowiada kontrolę eksportu produktów gospodarki wiejskiej. Przemysł i handel drzewem litewskim będzie unormowany zgodnie z potrzebami ludności kraju. Rząd prowadzić będzie rozpoczętą budowę nowych linii kolejowych, elewatorów i innych niezbędnych urządzeń technicznych.

Obietnice socjal-ludowców dla mniejszości.

KOWNO, 23.VI. Pat. Chrześcijańsko-demokratyczny „Rytas“ podaje wiadomość, jakoby stronnictwo socjalnych ludowców wzamian za poparcie rządu koalicyjnego miał być poczyniony szereg obietnic w sprawie mniejszości.

Obietnice dane mniejszości polskiej mają się przedstawić według „Rytasa“ — jak następuje:

1) rządowa statystyka ludności, krzywdząca dla mniejszości polskiej, uznana zostaje za nieważną. Rząd uzna, iż ilość ludności polskiej na Litwie wynosi 10 proc. ogółu, to zn. ponad 220.000 głów.

2) polskie ochronki będą otrzymywały kredyty ze skarbu litewskiego w wysokości 10 proc. kredytów przyznawanych na cele ochronne wogóle.

3) ministerstwo oświaty będzie wydawało zezwolenia na otwieranie szkół polskich na żądanie podpisane conajmniej przez 30 osób.

4) w szkołach polskich będą mogli wykładać i tacy nauczyciele,

Aktywny bilans handlowy.

W naszej obecnej trudnej sytuacji wielką ulgę sprawia zdobycia od 10 miesięcy aktywność naszego bilansu handlowego, która jest podstawą bilansu płatniczego.

W okresie tych trudnych 10 miesięcy nie bez ofiar ze strony państwa zdobyliśmy nowe rynki zbytu na polskie produkty.

Pierwszym warunkiem stabilizacji waluty jest i nadal utrzymanie tej aktywności i w tym kierunku będą poczynione dalsze wysiłki. Traktat handlowy z Niemcami będzie zawarty w sposób taki, aby aktywność nie zepsud.

Kwestja zaufania do rządu.

Mam to głębokie przekonanie, że Wysoka Izba zechce stanąć na tem stanowisku konieczności państwowych i wyjaśnienie jakie tu przedstawiłem i w terminie właściwym uchwali preliniarz budżetowy. Z terminu uchwalenia tego preliniarza rząd czyni kwestję zaufania.

którzy nie mają odpowiedniego cenzusu, wymaganego przez litewskie ministerstwo oświaty.

5) we wszystkich szkołach będą mogły być używane podręczniki sprowadzane z Polski.

Obietnice, udzielone mieszkańcom Kłajpedy, są następujące:

1) organizacje samorządowe Kłajpedy będą miały prawo wystawiania paszportów zagranicznych.

2) kredyty dla obszaru Kłajpedy będą bardzo znacznie podniesione.

3) obecny gubernator Kłajpedy ustąpi, a jego stanowisko obejmie osoba, posiadająca zaufanie miejscowej ludności niemieckiej. Podobne obietnice otrzymała mniejszość niemiecka na Litwie.

Wiadomości polityczne.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy.)

Prezydium Klubu Pracy prosi o zaznaczenie, że wiadomość o podpisaniu przez Klub Pracy wniosku stronnictw lewicowych o rozwiązanie Sejmu z oznaczeniem nowych wyborów na dzień 17 października jest niecisła. Klub Pracy bowiem, stojąc na gruncie rozwiązania obecnego Sejmu, zaznaczył wyraźnie w swojej uchwale, że ma to nastąpić po załatwieniu najważniejszych konieczności państwowych. Wobec tego określenie zgóry terminu nowych wyborów jest rzeczą nierealną i dlatego Klub Pracy wniosku podpisać nie mógł.

Wniosek ten, jak wiadomo, podpisany przez stronnictwa: PPS, Wyzwolenie i grupę Bryła na onegdajszym posiedzeniu Sejmu, został odesłany do odnośnej komisji.

Z przyjemnością stwierdzamy, iż nasze wczorajsze przewidywania były słuszne i że Klub Pracy niemądrego wniosku o natychmiastowe rozwiązanie Sejmu nie podpisał. Dziwnem jest tylko w jaki sposób podobna wiadomość mogła się pojawić we wszystkich pismach warszawskich. Klubowi Pracy należałoby na przyszłość postarać się o zapobieganie podobnym wiadomościom, dezorientującym opinię publiczną, która sędzi uważnie rozsądną jego współpracę z rządem.

P. premier Bartel rozpoczął w dniu wczorajszym szereg konferencji z przywódcami stronnictw parlamentarnych w sprawie zgłoszonego przez rząd projektu zmiany Konstytucji.

W dniu wczorajszym toczyły się w kuluarach sejmowych nieobowiązujące rozmowy między poszczególnymi przywódcami stronnictw na temat wyboru nowego marszałka Sejmu. Dziś ma obradować w tej sprawie oficjalnie szereg klubów parlamentarnych.

Jest wiadomo, iż klub Piasta wysunie ponownie kandydaturę pos. M. Rataja, przyczem kandydatura ta zdaje się mieć szanse powodzenia. Przepuszcza się, że za Ratajem opowie się większość Sejmu, wynosząca od 20—40 głosów.

Niewiadomo jednakże, czy pos. Rataj przyjmie wybór jeśli nie będzie on dokonany przeważającą większością głosów.

Prawica pragnie wysunąć swego kandydata. Mówi się o w.-marsz. Plucińskim, b. ministrze skarbu Zdziechowskim, lub pośle Głabińskim.

Dążenia prawicy mogą uzyskać poparcie w razie, gdyby kluby lewicowe rozproszkowały swoje głosy. Na lewicy bowiem mówi się o wysunięciu demonstracyjnej kandydatury w.-marsz. Daszyńskiego, za którą to kandydaturą nie mogłyby się opowiedzieć stronnictwa centrowe wraz z NPR., a wówczas kandydat prawicy mogłyby uzyskać większość głosów.

Na jutrzejszym posiedzeniu Sejmu wybór marszałka Sejmu jest postawiony na pierwszym punkcie porządku dziennego.

Pos. Pławski zgłosił wczoraj w Sejmie wniosek, domagający się rozwiązania Rady miejskiej m. Wilna i jej magistratu, istniejące już przeszło siedem lat, gdyż nie odpowiadają potrzebom ludności i nie są wyzycielami jej woli.

Rada miejska nie zbiera się całymi tygodniami dla braku quorum, jak również i wyłonione przez Radę komisje; najpilniejsze sprawy w ten sposób nie mogą być załatwione.

Wskutek nieudolnej gospodarki Rady miejskiej i magistratu—Wilno obecnie jest jednym z najdroższych miast pod względem cen na produkty spożywcze.

Pos. Pławski domaga się by po natychmiastowym rozwiązaniu Rady miejskiej m. Wilna przeprowadzono nowe wybory do Rady miejskiej, według dotychczasowej ordynacji wyborczej.

W dniu wczorajszym obradowała grupa parlamentarna polsko-francuska. W południe zebrał się zarząd pod przewodnictwem prezesa Dębskiego dla wysłuchania sprawozdania posłów Jana Dąbskiego i Rudzińskiego z ich wycieczki do Paryża na posiedzenie bratniej grupy francuskiej.

Objął mówcy w obszernych przemówieniach streścili swe referaty o polityce zagranicznej i sytuacji wewnętrznej, które wywołały we Francji żywe zainteresowanie.

Po południu obradowała sekcja polityczna grupy parlamentarnej polsko-francuskiej pod przewodnictwem senatora Posnera.

Pos. Szebeko wygłosił na tem posiedzeniu referat na temat zawartego ostatnio traktatu polsko-niemieckiego, poczem wywiązała się ożywiona dyskusja.

Tekst referatu będzie przetłumaczony na język francuski i rozesłany wszystkim członkom obu grup.

Dziś rano zwołane zostało posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej. Na porządku dziennym sprawa wniosku o rozwiązaniu Sejmu. (Pat.)

P. Marszałek Senatu Trampezyński wyznaczył plenarne posiedzenie Senatu na środę 30 czerwca o godz. 4-ej po południu. (Pat.)

Rząd wobec Sejmu.

Prezentacja wtorkowa rządu prof. Bartla w Sejmie nie przyniosła większych niespodzianek. Do burd enepchówców i komunistów wszyscy przywykli, do bełkotliwych, w negatywne komunały obfitujących przemówień posła Głabińskiego — również.

Zapewne byli ludzie, którzy, mimo całą dotychczasową praktykę Sejmową, oczekiwali, że po wstrząsie majowym, po wyładowaniu się w społeczeństwie sil i nastrojów, skierowanych ku przeinaczeniu duszącej państwo niemiecy twórczej, coś się w tym Sejmie odmieni. Próżne nadzieje! Zobaczyliśmy we wtorek to samo widowisko skłóconych „stanowisk” partyjnych, pod płaszczykiem obrony demokracji i interesu państwa własne cele mających na oku.

Exposé min. Klarnera spowodowało, jak zwykle, szereg deklaracji przedstawicieli klubów, z których niektórzy nie oszczędzili sobie i słuchaczom trudu wypowiedziania i wysłuchiwanie przydługich, a z prowizorium budżetowym nie wiele mających wspólnego wywodów.

Związek lud.-narodowy trwa na stanowisku bezwzględnej opozycji i zapowiada głosowanie przeciwko prowizorium, wyrażając w ten sposób votum nieufności rządowi. Linja postępowania tego klubu jest konsekwentną w jego walce z Piłsudskim. Nie chodzi mu przecież o jakies względny rzeczowe. Może sobie pozwolić na opozycję, ponieważ wie, że będzie ona bezskuteczna.

W czasie wyboru Prezydenta skóra cierpła na setce posłów endeckich na samą myśl, że ich kandydat uzyska większość. To samo ma miejsce w sprawie prowizorium budżetowego, jednak tu endecy są odważniejsi, bowiem zgóry wiedzą, że przegrają. Inne większe kluby przyjmują — z temi czy innemi zastrzeżeniami (dla ratowania pozorów) — przedłożenie rządowe.

Nie zachwycamy się p. Klarnerem jako ministrem skarbu. Jest to jeden z tych ministrów, którzy mieli możność pokazać co umiemy i co mogą zrobić — i nie nie pokazali. Angażowanie ludzi tego typu w nowych warunkach, kiedy trzeba tworzyć nowe koncepcje i łamać stare przesady, wzbudzać może uzasadniony niepokój. Niestety, w dokonany przełomie przesłanki ekonomiczne odegrały minimalną rolę. W tej dziedzinie nie posunęliśmy się naprzód, pomimo że niedomagania natury gospodarczej ciężkim brzemieniem przytłaczają życie polskie. Należałoby i tu sięgnąć po nowych ludzi, uwzględnić nowe idee i programy, które przecież istnieją.

Temniemniej złożone przez min. Klarnera prowizorium budżetowe jest w danych warunkach koniecznością państwową i oczekiwanie naprawy jego przez kluby Sejmowe byłoby równoznaczne z odłożeniem przyjęcia *ad calendas graecas*. Kompetencja Sejmu w tych rzeczach została już dostatecznie skompromitowana. To też Sejm prowizorium niezawodnie uchwali i to szybko, wyrażając w ten sposób zaufanie rządowi.

Dla żadnego ze zwolenników par-

lamentaryzmu takie widowisko upadku autorytetu i roli Sejmu nie jest przyjemne. Mylą się jednak posłowie Marek i Niedziałkowski zwracając uwagę premierowi na niebezpieczeństwo grożące zasadzie parlamentaryzmu wskutek ciągłego poniżania Sejmu w oczach społeczeństwa. Największą groźbą dla parlamentaryzmu jest ta struktura ustroju politycznego Polski, którą ci posłowie pragną w całości niemal utrzymać. Niezwłoczne rozwiązanie Sejmu uniemożliwiłoby palącą tej struktury naprawę na czas dłuższy. Zwłoka ta jest niedopuszczalną. Sejm musi posłusznie sankcjonować formalnie wolę rządu posiadającego zaufanie Kraju, i nie ma moralnego prawa wyrażać mu votum nieufności.

Czem prędzej Sejm spełni swój przykry dla jego ambicji, ale niunikniony obowiązek, tem rychlej będzie mógł zakończyć swój niesławny żywot. Czem prędzej pójdzie w zapomnienie, tem prędzej zniknie podstawa do obciążania zasady parlamentaryzmu odpowiedzialnością za skutki sfalszowanego jej zastosowania w Polsce.

Rząd prof. Bartla wyłoniony po przełomie majowym ponosi wobec państwa odpowiedzialność za przeprowadzenie tych reform, w imię których „przewrót” nastąpił. Nie ugnie się więc wobec szemrań sejmowych i zadanie swoje niezawodnie spełni, biorąc pod uwagę to wszystko od pp. posłów, co w stosunku do jego projektów będzie nosiło charakter pozytywnej i rzeczowej współpracy. Odepże natomiast z całą stanowczością wszelkie próby politycznej ze sobą walki ze strony zmartwiałego i niezadowolonego do twórczej pracy ciała ustawodawczego.

Testis.

Świętyni publicysta krakowski, pisujący pod kryptonimem (s—i) w ten sposób charakteryzuje trafnie w „Nowej Reformie” (№ 140) rolę Sejmu w najbliższych dniach:

„W wytworzonej od wypadków majowych sytuacji Sejm miał trzy drogi przed sobą: mógł próbować obrony czynnej, mógł zastosować system obrony i protestu biernego przez złożenie mandatów i rozwiązanie się natychmiastowe, mógł wreszcie dać sobie założyć żelazny pierścień przez nos a na pierścień... łańcuszek. Było rzeczą charakteru, smaku, rozumu i wszelkich innych „nieważkich” właściwości Sejmu, że wybrał tę właśnie trzecią drogę. Teraz pierścień już założony, a zadanie polega na tem, aby Sejm nie zapomnił przypadkiem o tem, że ma koleżyk w nosie i że już nie jest tym, który dostarczał większości poprzedniemu rządowi i który nie wysłuchiwał jeszcze ambarasujących alokucyj.

Będzie więc dla Sejmu i dla państwa najpożyteczniejsze, jeżeli się z konieczności zrobi enotę i zachowa nadal okazywaną dotychczas konsekwencję niemoccy. Dyktat pana profesora Makowskiego Sejm powinien przyjąć i sprawnie a prędko zatwierdzić.

Przyszłość parlamentaryzmu w Polsce nie będzie przez to zagrożoną. Grupa dzisiaj rządząca będzie szukała jego pomocy i osłony i to prędzej, niż może sama dzisiaj przypuszczać.

Kto w dzisiejszym Sejmie ze-

raż słusznie uznano za podstawę rozpoczętego ruchu.

Wartość sztuki ludowej i jej znaczenie dla kultury polega przede wszystkim na tem, że lud oddalony od wielkich centrów życia nie poddając się szybkiemu jego zmianom i skokom, nie wchłaniając w siebie coraz to nowych haseł, zachował w twórczości swojej pewien styl, jako wytwór zbiorowej intuicji artystycznej, opartej na tradycji wieków. Powtórze, sztuka ludowa, operując narzędziami nieskomplikowanymi i materiałem prostym i odnosząc się do nich uczuciowo, zachowała w wytworach swoich wernie odpowiedni materiałowi typ. Mamy zatem wyroby ludowe typowo tkackie, typowo garniearskie, drewniane, metalowe itp. Używając narzędzi skomplikowanych i materiałów łatwych do obróbki możemy gwałcić materiał i nadawać mu formy niezgodne z jego charakterem — w ten sposób jednak ginie typ i powstaje imitacja.

Przesilenie we Francji.

Przedwstępne konferencje Brianda.

PARYŻ, 23.VI (Pat). Dnia 22 b.m. wieczorem Briand odbył naradę z Poincare, Doumerem, Painleve i wielu członkami poprzedniego gabinetu, poczem przyjął Herriot. Briand oświadczył, że w dniu 23 b.m. rano nastąpi podział tek.

Skład gabinetu jest prawie w całości ustalony z wyjątkiem kandydata na stanowisko ministra finansów. Osiągnięto uzgodnienie poglądów na całokształt oraz interpretację planu finansowego.

PARYŻ, 23.VI (Pat). Caillaux miał w zasadzie zgodzić się na objęcie teki finansów. Briand zamierza podobno utworzyć gabinet oparty przeważnie na nowych elementach.

Minister finansów objąłby w tym gabinecie jednocześnie stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów. Tekę wojny objąłby gen. Targe, tekę oświa-

ty—Herriot. Laval, Durand, Leygue, Perrier, Jourdain, Durafour oraz Binet pozostaliby na dotychczasowych stanowiskach.

Jak stwierdza agencja Havasa Briand zdecydowany jest złożyć gabinet w ciągu dnia poczem wieczorem przedstawi Doumergueowi listę gabinetu.

PARYŻ, 23.VI (Pat). Briand odbył na Quai d'Orsay konferencję z Doumerem, Poincare oraz z ministrami dymisjonowanego gabinetu, nie mógł jednak osiągnąć porozumienia.

Zapewniają, że Briand zaproponuje Caillaux oficjalnie objęcie teki finansów. Zdaje się być rzeczą bezwzględnie nieprawdopodobną, aby przy tej kombinacji Doumer i Poincare weszli w skład gabinetu. Briand udał się do Doumerguea, aby poinformować go o położeniu.

Czwarta kombinacja—ureczywistniona.

Briand — Caillaux

PARYŻ 23-VI (Pat). W rozmowie z prezydentem Doumergue'em Briand wskazał na niemożliwość zgrupowania czynników, które uważa on za niezbędne. Jednakże pod naciskiem prezydenta Briand zgodził się na prowadzenie dalszych usiłowań w kierunku stworzenia gabinetu i zaproponował współpracę w dziedzinie finansów Caillaux, który propozycję tę przyjął.

Briand i Caillaux postanowili utworzyć gabinet unji republikańskiej, grupujący szereg nowych czynników. Ostateczne porozumienie ma nastąpić po południu.

Briand spodziewa się, że misję swoją zdoła zakończyć wieczorem.

Skład nowego gabinetu.

PARYŻ, 23-VI (Pat). Godz. 19-ta. Skład nowego gabinetu francuskiego jest następujący:

Prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych — Briand, zastępca premiera i minister finansów — Caillaux, minister sprawiedliwości — Laval, minister spraw wewnętrznych — Durand, wojna — gen. Guillaumat, marynarka — Leygues, oświata — Nogaro, handel — Chapal, roboty publiczne — Daniel Vincent, rolnictwo — Binet, kolonje — Perrier, praca — Durafour, opieka społeczna — Jourdain.

Na stanowiska podsekretarzy stanu powołani zostali: w przedziumu rady ministrów — Danielou, w ministerstwie finansów — Pietri, budżetu i skarbu — Duboin, wojny — Jacquier, aeronautyki — Laurent Eynac, marynarki handlowej — Valude, obszarów wyzwolonych — Dutreil, nauczania technicznego — Ramel, poczt i telegrafów — Astier.

Rząd przedstawi się izbom we wtorek i złoży niezwłocznie swe projekty finansowe, dla urczywistnienia, których domagać się będzie specjalnych pełnomocnictw.

Sejm chce, aby go szanowano a sam się nie szanuje.

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy)

W dniu wczorajszym na posiedzeniu komisji budżetowej zaszedł charakterystyczny incydent, który dobitnie świadczy o marazmie, niedoświadczeniu i płytkiej zgrzytliwości obecnego Sejmu.

Jak wiadomo, komisja miała rozpatrzyć prowizorium budżetowe, wniesione przez rząd. Przewodniczącą komisji p. Głabiński, wbrew przyjętemu parlamentarnym zwyczajem, nie porozumiał się uprzednio z przywódcami klubów co do tego, kto ma objąć referat preliminarza. Dopiero na komisji p. Głabiński raczył się zapytać, kto przyjmie referat. W grupie obecnych przedstawicieli klubów nie znalazło się żadnego kandydata, przyczem korzystając z nieobecności przedstawiciela Klubu Pracy pos. Kościalkowskiego obecni posłowie dowcipkowali w sposób niesmaczny. Pod adresem rządu padały dowcipy i żarty bardzo wątpliwej wartości. Wreszcie pos. Byrka (Piaśt), zaproponował, ażeby urzędujący w. marsz. Daszyński

chce twierdzić, że odmawiając żądaniom rządu, staje w obronie parlamentaryzmu, musi być przygotowanym na to, że mu nikt nie uwierzy. Natomiast każdy będzie wiedział i jasno rozumiał, że broni tylko siebie i swoich interesów”.

wyznaczył z urzędu referenta. Komisja zgodziła się łaskawie na to i przerwała na kilkanaście minut obrady.

W. marsz. Daszyński po zawiadomieniu o uchwale komisji przez p. Głabińskiego wystosował następujący list do pos. Kościalkowskiego:

„Wobec oświadczenia p. przewodniczącego komisji budżetowej, że komisja nie może wybrać referenta dla prowizorium budżetowego, traktowanego obecnie, wyznaczam pana na referenta tego prowizorium i proszę o sprawowanie tego obowiązku”.

Pos. Kościalkowski przyjął referat, co świadczy bardzo chlubnie o jego obywatelskim i państwowym poczuciu.

Po wznowieniu obrad komisja budżetowa przystąpiła do dyskusji ogólnej nad preliminarzem.

Powyższy incydent świadczy dobitnie o tem, że Sejm nie umie nawet zejść z widowni z honorem i godnością. W sytuacji nad wyraz ciężkiej i poważnej, w chwili, gdy kraj ma znowu zwrócone oczy na gmach sejmowy, — panowie posłowie bawią się i dowcipkują z okazji wniesienia przez rząd jednej z najważniejszych konieczności państwowych, aby zwyciężym swym rozdzierać potem szaty, iż opinia i prasa ponieważ powagę parlamentaryzmu.

Trzeba więc na tem miejscu jasno i niedwuznacznie stwierdzić, że opinia obecnego Sejmu a nie parlamentaryzmu wogóle, jak to posłowie chcą wzmóc w społeczeństwo, kompromitują najbardziej sami posłowie.

„Purus” pasta do obuwia światowej sławy.

447

Piastowski projekt zmiany konstytucji.

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy).

Członkowie prezydium klubu Piasta w osobach pos. Dębskiego, Kiernika i Potoczka odbyli wczoraj z p. premierem przeszło godzinną konferencję.

Przedmiotem narad był projekt rządowy o zmianie niektórych postanowień Konstytucji, krórego znaczenie i motywy wyjaśniał p. premier Bartel.

W odpowiedzi na te wyjaśnienia członkowie prezydium klubu Piasta złożyli p. premierowi własny projekt ustawy o zmianie Konstytucji i ordynacji wyborczej. Kandydaci Piasta wskazali na to, że ich projekt ustawy o zmianie Konstytucji rozwiązuje wszystkie kwestje, poruszone w projekcie rządowym, jednakże w sposób, godzący konieczności państwowe i postulaty rządu z autorytetem parlamentaryzmu i jego istotnymi prawami z dziedziny prawodawstwa. Poza tem projekt piastowców dotyka także niektórych punktów, nieobjętych projektem rządowym, zwłaszcza w zakresie prawa wyborczego.

P. premier Bartel oświadczył, iż projekt ten, również jak i projekt ordynacji wyborczej podda szczegółowemu rozważaniu przy współudziale kilku ministrów z tem, że wiele przedstawionych sobie punktów uważa za racjonalne i o ile przyjdzie do przekonania, że akcentowane przez rząd konieczności państwowe w projektach tych są ujęte w sposób, godzący punkt widzenia parlamentaryzmu z rządem, to będzie mógł je wziąć pod należytą uwagę.

W piastowym projekcie zmiany Konstytucji art. 2 wnosi o skreślenie z art. 11 Konstytucji zasad proporcjonalności przy wyborach, a do art. 12 Konstytucji nadanie czynnego prawa wyborczego tym obywatelom, którzy ukończyli 24 lata, zaś biernego tym, którzy ukończyli 30 lat.

Art. 5 projektu piastowców wprowadza uprawnienie p. Prezydenta Rzeczypospolitej do rozwiązania Sejmu i Senatu na wniosek Rady Ministrów.

Art. 6 uwzględnia wypadek, gdy Sejm odrzucony w całości przez Senat projekt ustawy uchwali ponownie większością 1/20 głosujących. W tym wypadku p. Prezydent będzie miał prawo w ciągu 30 dni zażądać od Sejmu ponownego rozpatrzenia projektu, który stanie się ustawą dopiero wtedy, gdy zostanie uchwalony przez Sejm większością 3/5 głosujących.

Art. 8 projektu piastowców uzupełnia art. 34 Konstytucji przez nadanie p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, gdy Sejm i Senat są rozwiązane, prawa nadawania w razie konieczności państwowej rozporządzeń mocą ustawy, z tem zastrzeżeniem, że rozporządzenia te nie mogą dotyczyć kwestji budżetu, kontyngentu rekrutów, zaciągania pożyczek, nakładania podatków, ustanowienia cel i monopolów i zmiany w systemie monetarnym oraz ustawodawstw przekazanych samorządom.

Rozporządzenia te winny być złożone do Sejmu w ciągu dni 14 po najbliższym zebraniu się Izby pod groźą utraty mocy obowiązującej. Mogą one być również uchylone przez Sejm, ale większością 3/5 głosujących przy obecności przynajmniej połowy posłów.

Powyższy projekt piastowcy mają zamiar wnieść dziś do laski marszałkowskiej po uzyskaniu przepisanych 111 podpisów poselskich.

Uwagi o sztuce ludowej.

Podjęta w końcu ubiegłego wieku przez J. Ruskina walka przeciw zmehanizowaniu życia i wypierającej wszelką twórczość fabrycznej tandecie znalazła szeroki oddźwięk wśród sfer artystów i społeczeństwa polskiego skupiającego się najpierw w Towarzystwie polskiej Sztuki Stosowanej w Krakowie, następnie w warsztatach Krakowskich, szkołach przemysłu artystycznego w Krakowie i w Warszawie, Tow. Popierania Przemysłu Ludowego i innych.

Przypomniano zasady wierności wobec obrabianego materiału i narzędzia; artyści, malujący w okresie naturalizmu wyłącznie obrazy stalugowe poczęli studiować zapomniane od wieków średnich techniki, i w związku z tem nastąpiło ogólne zainteresowanie się twórczością ludową, któ-

ra słusznie uznano za podstawę rozpoczętego ruchu.

Wartość sztuki ludowej i jej znaczenie dla kultury polega przede wszystkim na tem, że lud oddalony od wielkich centrów życia nie poddając się szybkiemu jego zmianom i skokom, nie wchłaniając w siebie coraz to nowych haseł, zachował w twórczości swojej pewien styl, jako wytwór zbiorowej intuicji artystycznej, opartej na tradycji wieków. Powtórze, sztuka ludowa, operując narzędziami nieskomplikowanymi i materiałem prostym i odnosząc się do nich uczuciowo, zachowała w wytworach swoich wernie odpowiedni materiałowi typ. Mamy zatem wyroby ludowe typowo tkackie, typowo garniearskie, drewniane, metalowe itp. Używając narzędzi skomplikowanych i materiałów łatwych do obróbki możemy gwałcić materiał i nadawać mu formy niezgodne z jego charakterem — w ten sposób jednak ginie typ i powstaje imitacja.

Można więc np. przez odpowiednią obróbkę imitować kamień w drzewie, drzewo w metalu, marmur na tynkowanych ścianach, nawet rzeźbę drzewną w masie papierowej przez odpowiednie wyciskanie, jak się to w końcu XIX wieku praktykowało przy fabrycznym wytwarzaniu tanich mebli. Podczas gdy tego rodzaju tandeta zapożyczała prawie niepodzielnie w wielkich centrach, w sferach inteligencji zmierzano do oszołomienia szybkim postępem techniki, lud został jedyną ostoją gdzie żyje i tradycyjnie ciągle się odwarza prawdziwa sztuka stylowa.

Stąd zainteresowanie się sztuką ludową u osób rozumiejących niesłychaną wartość tej placówki. Stąd Iroska, aby to żywe źródło nie wyschło przez zetknięcie się z miastem i jego niwelującym działaniem. Niebezpieczeństwem pod tym względem może być jeszcze od kolportażu wyrobów fabrycznych jest niewłaściwa opieka

inteligencji, pełna zresztą najlepszej woli. Więcej przedewszystkiem narzucanie obcych wzorów, chociażby nawet ludowych, ale nie powstałych na danym terenie i nie związanych z miejscową tradycją. Powtórze fałszowanie sztuki ludowej przez kopjowanie jej wytworów i ornamentów, a co gorsze przez niewłaściwe stosowanie ornamentów w innym tworzywie. Zdarza się, że artyści chcą się odświeżyć u źródeł sztuki ludowej, przenoszą żywcem wzory z wystrzyganek czy pisanek na ściany, tworzą pseudo-ludowe kilimy, a podchodząc „z miedra szkiełkiem i okiem” i poprawiając po swojemu wprowadzają chaos w pojęciu, czem jest sztuka ludowa. Społeczeństwo jest zupełnie zdezorientowane. Mianem sztuki ludowej lub przemysłu ludowego określa się często drzeworyty robione przez naszych artystów, kilimy tkane przez panie z inteligencji, a nawet „ludowym” jest order

kotylnowy dowcipnie ze wstążki jako krezy i drewnianego guzika jako główki pajaca zrobiony — słowem każdy przedmiot, który pewną świeżością wykonania, albo też wiernością w traktowaniu materiału odróżnia się od martwych i bez charakteru wyrobów inteligentnej cywilizacji z drugiej połowy XIX wieku.

Jest to zupełne nieporozumienie. Dzieła sztuki lub przemysłu mogą być tworzone przez inteligentów na wzór, albo też pod wpływem sztuki ludowej; mogą one być bezpośrednio i pełne prostoty, komponowane na tychsamych zasadach co wyroby ludowe, wykonywane tą samą techniką, a mimo wszystko nie można ich nazywać ludowymi. Tembardziej nie zasługują na to miano surrogaty w rodzaju pseudozakopiańskich mebli, sprzedawane po sklepach drukowane wystrzyganki itp.

Helena Schramówna.
(D. n.)

Życie gospodarcze.

W sprawie Instytutu badania stanu gospodarczego Ziemi Wschodnich.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze:

Prosimy najuprzejmiej o umieszczenie w pozytywnym piśmie Pańskim poniższego komunikatu.

W numerze 142 „Słowa” z dnia 20 czerwca b. r. ukazał się artykuł podpisany lit. M., w którym autor podnosi szereg zarzutów przeciwko nowopowstałemu w Warszawie Instytutowi Badania Stanu Gospodarczego Ziemi Wschodnich.

Instytut B. S. G. Z. W., jako zrzeszenie o charakterze wyłącznie naukowo-badawczym w dyskusje inne, jak naukowe wdawać się nie powinien i nie może.

Jednakże bierność Instytutu w tym wypadku mogłaby być fałszywie zrozumiana, jako aproba, względnie zlekceważenie zarzutów pewnego, co prawda izolowanego, odtamu prasy Wileńskiej, która w ogólnej masie najczelniej ocenila pożytki Instytutu.

P. M. nie może zwłaszcza darować przedstawicielom Instytutu na konferencji Wileńskiej, że tak dobitnie podkreślali jego apolityczność. Podkreślenie tego faktu, na zaraniu działalności, nieznanego jeszcze szerszym warstwom, Instytutu, jest nie tylko zrozumiałe i właściwe, ale — w dobie ogólnego rozniecierpliwienia politycznego — wprost obowiązkiem Instytutu. A że nie są to cześć słowa tylko — tego najlepszym dowodem, że zarówno w Radzie, jak i Zarządzie Instytutu współpracują obok siebie zgodnie dla celów nad osobistych, ponad partyjnych ludzie najrozmaitszych zaprzyjanych politycznych, nawet przeciwnych.

Inne zarzuty p. M. jako oparte na „wyrwanym” z poszczególnych przedmiotów i niewłaściwie przedstawionych ustępach, nie mogą być przedmiotem rzeczowej dyskusji. Jedno tylko możemy przyznać p. M., że słusznie podniósł mały udział w pracy Instytutu działaczy miejscowych, tych właśnie, którzy najbardziej o niedomaganiach i środkach naprawy stanu gospodarczego Ziemi Wschodnich powołani są rozstrzygnąć. Z braku tego zdawał sobie jednak sprawę Instytut i w tym też, a nie w innym celu, przy łaskawym współdziałaniu prof. Staniewicza, zorganizował konferencję w Wilnie, mającą powołać do życia przyszły autonomiczny oddział Instytutu na Wileńszczyznę i umożliwić ściślejszą współpracę sympatyków od-

rodzenia gospodarczego Ziemi Wschodnich we Wilnie i w Warszawie. Daj Boże, aby podjęta żywo przez społeczeństwo Wileńskie myśl ta znalazła najszybsze urzeczywistnienie ku pożytkowi nauki i całego społeczeństwa.

Dr. St. Orsini-Rosenberg.

Sekretarz Generalny Instytutu

Z przyjemnością zamieszczamy powyższe sprostowanie. Przypuszczamy iż artykuł p. M. w „Słowie” został napisany raczej pod wpływem pewnego chwilowego odruchu uczuciowego, niż głębszego zbadania istotnego charakteru nowopowstałej organizacji. Jesteśmy przekonani, że w przyszłości p. M. zmieni swoje zdanie o Instytucie.

Jedną jednak rzecz mamy p. M. za złe.

Ogromna większość zarówno społeczeństwa naszego kraju, jak i innych dzielnic Polski, bardzo słabo orientuje się w potrzebach oraz siłach gospodarczych Ziemi Wschodnich. Dobre poinformowanie jest pierwszym zasadniczym warunkiem należytego wykorzystania możliwości produkcyjnych pewnego terenu. Instytut Badania Stanu Gospod. Ziemi Wschodnich właśnie taką na szeroką skalę zakrojoną i naukowo zorganizowaną placówką informacyjną ma się stać.

P. M. doskonale musi wiedzieć jak trudną rzeczą jest pociągnąć szersze koła wileńskiego społeczeństwa do jakiejś energicznej i twórczej akcji. Dlaczego p. M. nie zbada przedtym sprawy, a rzuca odrazu na niezem oparte podejrzenia, utrudniając w ten sposób pracę szlachetnej, twórczej, do ogólnego dobra zmierzającej i naprawdę apolitycznej inicjatywy?

Jedną natomiast rzecz musimy uznać w artykule p. M. za słuszną. Jest to jego krytyka projektu zorganizowania w październiku w Warszawie wystawy Kresów Wschodnich. Uważamy że urządzenie pod takim hasłem w salach Resursy takiej wystawy, opartej na przypadkowo zebranych materiałach, może wywołać raczej ujemne, niż dodatnie, wrażenie o siłach gospodarczych Ziemi Wschodnich. Uważamy, że Instytut zrobiłby znacznie praktyczniej, gdyby fundusze przeznaczone na zorganizowanie jesiennej wystawy przeznaczył na urządzenie szeregu lokalnych pokazów, któreby w ten sposób zebrały materiały dla poważniejszej wystawy w roku przyszłym.

Z ZAGRANICY.

Międzynarodowa konferencja w Londynie.

LONDYN, 23 VI (Pat.). W otwartym w dniu wczorajszym międzynarodowej konferencji robotniczej do spraw emigracyjnych biorą udział pos. Żulawski, Diamand i Praussowa, współdziałając gorliwie z pracami kongresu. Dotychczas jeszcze spraw czysto-polskich nie poruszono.

Po plebiscycie w Niemczech.

BERLIN, 23 VI (Pat.). Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym kanclerz Rzeszy zajął sprawę o przebiegu narad z przywódcami stronnictw: niemiecko-narodowego i socjalno-demokratycznego.

Jak donosi „Berliner Ztg. am Mittag” w ostatniej chwili wyłoniła się możliwość dojścia do porozumienia z socjal-demokratami.

BERLIN, 23 VI (Pat.). Podczas dzisiejszych szczegółowych obrad komisji prawnej Reichstagu nad poszczególnymi paragrafami rządowej ustawy kompromisowej w sprawie odszkodowań dla byłych panujących, ujawniło się znaczne zaostrzenie sytuacji.

Wszystkie żądania socjalnych demokratów zostały głosami partii rządowych i nacjonalistów odrzucone w stosunku 11 głosów do 3. Kanclerz Marx zwrócił się bardzo ostro przeciwko poprawkom socjalnych demokratów.

Dalsze obrady komisji odroczone do jutra.

Sprawozdanie z konferencji Małej Ententy.

BUKARESZT, 23 VI. P. minister spraw zagranicznych Mitilineu złożył po powrocie z Bleed wobec przedstawicieli prasy dłuższe oświadczenie w sprawie odbytej tamże konferencji Małej Ententy.

Minister między innymi podkreślił serdeczne przyjęcie z jakim spotkał się ze strony swoich kolegów.

Z sympatyczną oceną konferencji spotkał się traktat o sojuszu rumuńsko-polskim.

Konferencja stwierdziła z żywym zadowoleniem powrót życia politycznego w Polsce na drogę całkowitej praworządności, co pozwoli temu krajowi na prowadzenie w dalszym ciągu dzieła pokoju nad którym pracuje cała Ententa.

Przesilenie w Luksemburgu.

LUKSEMBURG, 23 VI (Pat.). Gabinet podał się do dymisji.

Strajk górników w Anglii na ukończeniu.

LONDYN, 23 VI (Pat.). Reuter donosi, że w kołach Labour Party ujawnia się ruch sprzyjający uregulowaniu zatargu w przemyśle węglowym na podstawie redukcji płac.

Dotychczas jednak niema żadnych wskazówek, któreby świadczyły o zmianie dokonanej w stosunku przywódców górników.

W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie komitetu wykonawczego międzynarodowej federacji górników.

Wojna celna węgiersko-czeska.

WIEN 23 VI (Pat.). „Neue freie Presse” donosi z Budapesztu, że poważne koła węgierskie uważają wojnę celną między Węgrami a Czechosłowacją za nieuniknioną.

Z rozmów, jakie nasz korespondent przeprowadził z poszczególnymi przywódcami klubów sejmowych, odnosi się przekonanie, iż **projektorium budżetowe będzie uchwalone z znaczną większością głosów**. Przedstawiciele stronnictw, którzy dotychczas przemawiali na komisji budżetowej, wypowiadali się w zasadzie za **uchwaleniem projektorium budżetowego**, atakując jedynie 10 proc. datunek do podatku.

Z Rosji Sowieckiej.

Rozruchy chłopskie.

LWOW 23 VI (Pat.). „Gazeta Poranna” w korespondencji z pogranicza sowieckiego donosi z Witebska, że na tle niezadowolenia z nadmiernego obciążenia podatkami wybuchły tam poważne rozruchy chłopskie.

Zbuntowani chłopcy zamordowali kilkunastu urzędników, którzy przybyli na wieś w celu ściągania podatków. Wysłano ekspedycję karną, która stłumiła bunt.

Aresztowano 61 chłopów, i oddano ich do dyspozycji sądu wojskowego.

Czeka ich wszystkich kara śmierci.

Zajścia w Gostyninie.

WARSZAWA, 23 VI (Pat.). Dnia 22 b.m. w Gostyninie na rynku podczas targu starszy posterunkowy Wiland, usiłował odprowadzić do komendy policji niejaką Marjanę Komorowską za prowadzenie handlu nabiąłem w niedozwolonym miejscu i stawianie oporu.

W czasie szarpaniny Komorowska położyła się na ziemi i wszczeła krzyk. Na skutek tego incydentu powstało zbiegowisko, wśród którego rozszalała się pogłoska, że policjant pobił ciężarną kobietę i że z tego powodu nastąpiło rzekomo poronienie.

Wkrótce zebrał się dość liczny tłum, który poszedł pod starostwo, żądając wydania starszego posterunkowego Wilanda.

Starosta oświadczył tłumowi, że starszy posterunkowy Wiland będzie niezwłocznie aresztowany i w razie ustalenia winy oddany pod sąd.

To zarządzenie starosty nie pomogło jednak i tłum przyszedł pod komendę policji żądając wydania Wilanda i wyrażając zdecydowaną chęć dokonania na nim samosądu.

Podburzony przez jawnie agitują-

cych nieznanymi osobnikami tłum zaatakował lokal komendy przy pomocy kamieni i strzałów rewolwerowych.

Kiedy drzwi i okna zostały wyważone, a frontowe pokoje komendy zdemolowane kamieniami, kiedy znajdujący się wewnątrz policjanci stanęli wobec groźby opanowania komendy przez tłum i zawładnięcia zbrojownią, w której znajdowały się w dość dużej ilości karabiny policyjne i amunicja komendant policji dał rozkaz użycia broni. W rezultacie oddanej salwy jedna osoba z tłumy została zabita a 8 ranionych. Po salwie tłum rozprzecznił się i porządek w miasteczku został przywrócony.

Bezwłocznie po tych wypadkach starosta zarządził zbadanie Komorowskiej przez lekarzy. Lekarze stwierdzili, że poronienie nie miało miejsca i że żadnego obrażenia Komorowska nie odniosła. Na miejsce wypadku przybyły władze sądowe i prokuratorskie, które prowadzą energiczne śledztwo. Aresztowano dotychczas około 20 podżegaczy i uczestników zajścia.

Wśród pism.

Świat n-r 25. Zawiera, prócz bogatego działu ilustracyjnego, następujące artykuły: Z pamiętnika Juliana Fałata, 40-ci lat malarstwa holenderskiego S. Woronieckiego, Zgon syna twórcy „Ksiąg Pielgrzymstwa” s. p. W. Mickiewicza, Na widnokręgu, nowelka N. Drukckiej: Ich córka, aktualności, Przegląd Teatralny, W dziale literackim dalszy ciąg wspomnień W. Sieroszewskiego Za kołem biegunowym i A. Konara Bez serca.

Ster n-r 7 zawiera: O ludzką cześć A. Ponikowskiego, Nie zanadto Szerera, Balda win i Mussolini W. Wróblewskiego, Walki o Kresy Wschodnie Cz. [Peche, artykuł. gospodarze, Listy zagraniczne i aktualności.

PIEGI
PLAMY I OPALENIZNĘ
usuwa krem 542
PRECIOZA
PERFECTION
Do nabycia w pierwszorzędnym perfumerjach i składach aptecznych.

GOTOWIŻNĘ w dolarach na oprocentowanie przyjmując **Wil.Tow.Handl.-Zastawowe** (Lombard) Biskupia 12. Gwarancja absolutna 507

KRONIKA.

Dziś: Narodz. św. Jana Chrzt.
Czwartek 24 czerwca
Jutro: Wilhelma Op.
Wschód słońca—g. 2 m. 44
Zachód „ g. 7 m. 57

Teatr i muzyka.

— **Koncert symfoniczny w ogrodzie po-bernardyńskim.** Dzisiejszy koncert symfoniczny poświęcony został utworem L. Beethovena. Program obejmuje: symfonię A-dur Nr. 7, septet op. 20 oraz uwerturę Leonora Nr. 3. W wykonaniu tego interesującego programu bierze udział zwiększona orkiestra symfoniczna pod dyktando Bogumiła Reszke. Ceny miejsc normalne: wejście 50 gr. Początek o godz. 8 wiecz.

— **Koncert w Domu Oficera Polskiego.** W sobotę dnia 26 bm. o godzinie 8-iej wieczorem w Domu Oficera Polskiego odbędzie się koncert przy udziale znanego artysty dramatycznego i znakomitego deklamatora, nagrodzonego złotym medalem w Filharmonii Warszawskiej, p. Kazimierza Wysockiego i znakomitego barytona, który święcił wielkie tryumfy na scenach włoskich i w operze warszawskiej p. Marjo-Almy. Produkcję p. Wysockiego przy muzyce Szopena, Ogńskiego, Wieniawskiego i Szuberta. Ceny biletów od 1—4 złotych. (z)

URZĘDOWA

— **Zasady zwalniania urzędników.** Ministerjum Spraw Wewnętrznych wydało do poszczególnych wojewódów okólnik w którym podaje zasady jakimi urzędy winny się kierować przy zwalnianiu urzędników państwowych.

Redukować więc należy przede wszystkim tych urzędników którzy przez zwolnienie nie zostaną pozbawieni środków do życia. Następnie winni ulec redukcji meżatki, za wyjątkiem tych, których meżowie są niezdolni do pracy, lub chwilowo są tej pracy pozbawieni. Poza tem funkcjonariusze, członkowie rodzin innego urzędu państwowego, z którymi prowadzą wspólne gospodarstwo domowe i funkcjonariusze zawieszeni w czynnościach służbowych z powodu orzeczenia komisji dyscyplinarnej; funkcjonariusze niestabilizowani nie posiadający kwalifikacyj fachowych i wogóle nieużyteczni dla urzędu, względnie posiadający nieruchomości, z których dochody wystarczają im na utrzymanie. (z)

MIEJSKA.

— **10-dniowy kurs odmladzania sztucznego w Warszawie.** Z ramienia T-wa Przeciwwgruzliczego w Wilnie wyjeżdża w najbliższych dniach naczelny lekarz szkół powszechnych m. Wilna p. dr. Brokowski na 10-dniowy kurs odmladzania sztucznego do Warszawy. (z)

— **Magistrat kupuje sikawkę motorową z łódkami rotacyjnymi.** Komendant Straży Ogniowej Magistratu m. Wilna p. Waligóra wyjeżdża w niedzielę dnia 27 b.m. do Warszawy dla zapoznania się z konstrukcją sikawki motorowej z łódkami rotacyj-

nymi. Nadmienić należy iż Magistrat prowadzi obecnie pertraktacje z firmą francuską „Laffli”, celem zakupu sikawki motorowej z łódkami rotacyjnymi.

Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych wyasygnowała na ten cel na ręce Magistratu 18,000 zł. w formie pożyczki i 30,000 złotych jako subdydjum. (z)

— **Poswięcenie aut miejskiej straży ogniowej.** W dniu 29 bm. w Magistracie m. Wilna odbędzie się uroczystość poświęcenia nowonabytych aut miejskiej straży ogniowej.

Z UNIwersYTETU.

— **Skład senatu akademickiego.** Dziekanem wydz. teologicznego został ks. Swirski, medycyny dr. Orłowski, przyrody prof. Wiszniewski, prawnego prof. Komarnicki, humanistycznego prof. Oko, wreszcie sztuk pięknych prof. Klos. Rektorem, jak już pisaliśmy został ponownie obrany prof. Marjan Zdziechowski.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Wczoraj o godzinie 8-iej rano zawitała do Wilna pociągami z Warszawy wycieczka 26 studentów politechniki lwowskiej, dla zapoznania się z miejskimi urządzeniami technicznymi i przemysłowymi.

Wycieczka ta przyjechała pod kierownictwem J. M. rektora politechniki lwowskiej prof. dr. Nadelskiego, prof. d-ra Metakiewicza, dziekana wydziału instytucji lądowo-wodnej politechniki lwowskiej prof. dr-a Sipsera, prof. Obmińskiego i 2 konstruktorów pp. Manna i Brzozowskiego.

Dostojni goście podejmowani byli wczoraj o godzinie 1-zej po południu przez Magistrat obiadem w pawilonie Koła Polek w parku Bernardyńskim.

Przez cały dzień wycieczka studentów politechniki Lwowskiej zwiedzała zakłady miejskie.

Dziś o g. 8 m. 15. goście lwowcy odjechali żegnani przez przedstawicieli Uniwersytetu i Magistratu do Lwowa. (z)

SPRAWY SZKOLNE.

— **W Liceum żeńskim im. Filomatów w Wilnie** (z prawami szkół państwowych) egzamina wstępne do wszystkich klas odbędą się od 25—28 czerwca włącznie.

Zapisy przyjmuje kancelaria szkolna codziennie od godz. 9—2 p.p. (ul. Żeligowskiego 1—2).

— **12 abiturjentów szkoły ogrodniczej w Wilnie** otrzymało w bieżącym roku szkolnym w dniu 21 b. m. świadectwa z ukończeniem tej szkoły. Odbitym Końcowym egzaminem przewodniczył dyrektor wspomnianej szkoły p. R. Krans. (z)

Kronika miejscowa.

Walka z lichwą.

Komisja do walki z lichwą w ostatnich kilku dniach sporządziła 100 protokółów do pobierania nadmiernej cen za artykuły pierwszej potrzeby. 67 protokółów już przesłano do sądu, pozostałe zaś 33 przekazano władzy administracyjno karnej. (j)

Obniżenie cen na mięso.

Władze administracyjne po zbadaniu cen mięsa w hurcie przystąpiły do obniżenia cen na mięso w handlu detalicznym. 4-ch sprzedawców zameldowało, iż ceny na mięso obniżają dobrowolnie. (j)

Kronika krajowa.

Węgiel polski w państwach Skandynawskich.

Stokholmski korespondent „Daily Telegraph” podaje iż w ostatnich czasach węgiel polski wypiera silnie węgiel angielski z rynków szwedzkich.

Gdyby nie trudności transportowe, Polska mogłaby całowicie zaspokoić zapotrzebowanie węgla ze strony Szwecji. (Pat)

Z posiedzenia Tymczasowej Rady Organizacji Społecznych i Gospodarczych Ziemi Wschodnich.

Dnia 19 i 20 b. m. w lokalu Klubu Inteligencji przy ul. św. Anny, odbyło się piąte zebranie Tymczasowej Rady Organizacji Społecznych i Gospodarczych Ziemi Wschodnich.

Obrady rozpoczęły odczytaniem niezwykle cennego referatu w sprawie reformy administracji miejscowej p. Prezes Jerzy Osmałowski, poczem pod przewodnictwem p. Aleksandra Lednickiego rozpoczęła się długa, wyczerpująca całością zagadnień objętych referatem dyskusja.

W wyniku obrad postanowiono przygotować memorjały oddzielnie w sprawach administracyjnych i samo-

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 23 VI r. b.

I. Waluty		
Dolary St. Zjedn.	10,00	9,98
Funty szterlingi	48,76	48,88
II. Monety		
Ruble złote		5,35
Ruble srebrne		3,43
Na czarnej giełdzie w Wilnie dnia 23 VI płacono za dolar 10,25		

rządowych i powierzyć wykonanie tego Prezydjum Rady.

Prezydjum — powierzone również przygotować tekst odezwy w sprawie wciągnięcia szerokich warstw inteligencji w szeregi działaczy samorządowych.

Między innymi żywa dyskusja toczyła się nad wnioskiem prof. Witolda Staniewicza, obecnego Ministra Reform Rolnych, w sprawie przeniesienia siedziby Rady z Warszawy do Wilna.

W rezultacie dyskusji p. Staniewicz wniosł swój cofnął — poczem postanowiono, że zebrania Rady odbywać się będą na przyszłość nie tylko w Warszawie, ale zarówno we wszystkich większych ośrodkach Ziemi Wschodnich, jak w Wilnie, Brześciu nad Bugiem i Łucku, co przyniesie to wielką korzyść, że Rada będzie mogła bezpośrednio zetknąć się z miejscowym społeczeństwem, poznając jego bolączki i życzenia.

Następne posiedzenie Rady wyznaczono w Warszawie na dzień 15-go lipca r. b.

Na ostatnim posiedzeniu w Klubie Inteligencji w Wilnie wzięli udział następujący członkowie Rady: p.p. J. Osmałowski, A. Lednicki, senator B. Krzyżanowski, poseł Laszkiewicz, ks. biskup Łoziński, P. Olewiński, prof. Staniewicz, Wł. Malski, S. Paprocki, Henszel, Wł. Kamiński, T. Piskorski i mec. W. Abramowicz.

(b. s)

Żądajcie wszędzie Kurjer Wileński

WOJSKOWA

Inwalidzi mają pierwszeństwo w utrzymaniu posad wojskowych. Ministerjum Spraw Wojskowych wydało zarządzenie, by wszystkie instytucje wojskowe, w których są wolne posady przyjmowały na te posady tylko inwalidów wojennych. W tym celu kierownicy poszczególnych instytucji wojskowych winni się zwracać do PKU. (z)

Oficerowie muszą pokazywać konduktorom legitymacje służbowe. Ponieważ zdarza się, iż oficerowie, korzystający z bezpłatnych biletów kolejowych wzbudzają się bez żadnego uzasadnienia pokazywać konduktorom kolejowych swe służbowe legitymacje D. O. W. wydało zarządzenie polecające w tym wypadku bezwzględnie pokazywać legitymacje służbowe, tak personelowi rewizyjnemu, jak i kasowemu kolei. (z)

OPIEKA SPOŁECZNA

7.000 zł. dla pracowników umysłowych. Obwodowy Zarząd Funduszu Bezrobocia wypłacił począwszy od 22 bm. dla bezrobotnych pracowników umysłowych 7.000 złotych dla 160 osób zasiłków doraźnych. Wpłata zasiłków trwa w dalszym ciągu. (z)

SPRAWY ROBOTNICZE.

Pokrzywdzenie robotników. Właściciel fabryki pudru i perfum „Diwina” przy ul. Turgielskiej № 12 Jabłoński Joel, zamknął tę fabrykę przed kilkoma miesiącami, zwalnając robotników bez uprzedzenia i bez wypłaty im należnego dwutygodniowego odszkodowania. Zobowiązał się jednak ustnie, iż z chwilą uruchomienia fabryki przyjmie z powrotem dawnych pracowników.

Przed dwoma tygodniami p. Jabłoński rzeczywście uruchomił fabrykę, lecz ze starych robotników nie przyjął ani jednego.

Sprawa ta oparła się o Inspektora Pracy i w sobotę dnia 26 b. m. ma być rozpatrywana na konferencji, w której wezmą udział obie strony. (z)

ZJAZDY.

Doroczny walny Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej. Tegoroczny walny Zjazd delegatów kół młodzieży wiejskiej odbędzie się w dniu 27 i 28 czerwca w Warszawie. Zjazd zapowiada się uroczysto i będzie reprezentował z górą 1000 kół młodzieży wiejskiej, skupionych w centralnym Związku.

1-szy dzień. O godz. 10 rano otwarcie zjazdu, powitanie, odczytanie uchwał zeszłorocznego zjazdu, ukonstytuowanie się komisji (organizacyjnej, oświatowej, kulturalnej, rolnej i wychowania fizycznego), sprawozdanie zarządu głównego rzeczowe i kasowe, pochód na Mogiłę Nieznanego Żołnierza, celem złożenia czei i holdu, przerwa obiadowa po przerwie — dyskusja nad sprawozdaniem.

2-gi dzień o godz. 8 rano wyjazd statkiem do Bielna na grób St.

Staszyca celem uczczenia stułetniej rocznicy jego zgonu, po przerwie obiadowej wybory do zarządu, poczem sprawozdanie z prac komisji. Uchwalenie wniosków i zamknięcie zjazdu. Wieczorem odbędzie się zabawa-wieczornica z tańcami, deklamacjami, śpiewami.

Po wszelkie informacje związane ze zjazdem, zwracać się należy oświadczyć, lub listownie do Centr. Związku Młodzieży wiejskiej, Warszawa, Tamka 1. (j)

WYCIECZKI.

Z T-wa Pszczelniczego z Wileńskiej. Wobec pewnego zainteresowania się społeczeństwa pszczelarstwem, T-wo Pszczelnicze podaje do wiadomości, że dn. 4 lipca w niedzielę (zamiast miesięcznego zebrań w piątek) odbędzie się wycieczka pokazowa do pasieki p. K. Zniszczyńskiego, ul. Subocz 18 o g. 2-iej p. p. Wrazie niepogody wycieczka zostanie przeniesiona na niedzielę następną. Zbiórka na miejscu.

Goście i sympatycy mile widziane, T-wo ma do sprzedania najrozmaitsze przybory pszczelarskie, oraz ulę i węzę własnego wyrobu w sklepie kwiatowym ul. Wileńska 38.

U BIAŁORUSINÓW

„Kolas”. Pod nazwą powyższą ukazał się w Radoszkowiczach Nr 1 czasopisma młodzieży szkolnej tamecznego gimnazjum białoruskiego za miesiąc maj r. b.

Gimnazjum to, co do poziomu, zajmuje 2-gie po wileńskim miejsce wśród białorusk. szkół średnich w Polsce. (n)

Wydawnictwo biał. w. „Łodzi”. T-wo Wydawnicze „Kompas” w Łodzi wydało niedawno Ewangelię podług św. Marka w przekładzie na język białoruski, dokonany z greckiego.

Ewangelię tą T-wo rozsyła gratisowo, za zwrotem jedynie przesyłki. Widocznie mamy tu doczynienia z akcją metodystów lub innej jakiej sekty. (n)

U LITWINÓW.

Odwołanie zjazdu litewskiego. W dniu 27 czerwca b. r. miał się odbyć w Wilnie zjazd Litwinów, który z niewiadomych przyczyn został odwołany przez organizatorów.

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

„Wilner Tog” o Ministrze Staniewiczu. „Wilner Tog” zamieścił obszerny życiorys nowomianowanego Ministra Reform Rolnych prof. Witolda Staniewicza. Organ demokracji Żydowskiej w Wilnie podkreśla niezwykle tolerancyjny stosunek prof. Staniewicza do Żydów.

Jako dowód że tendencje wyznaniowe i narodowościowe obce są Ministrowi Staniewiczowi, „Wilner Tog” przytacza iż przy doborze personelu w czasach piastownia przezeń urzędu starosty w Trokach miarodajne były tylko kwalifikacje umysłowe i moralne.

W sprawie szkolnictwa żydowskiego. We czwartek dn. 23 bm. przyjęta zostanie przez p. premiera Bartla delegacja szkolnictwa żydowskiego.

We środę zaś były omawiane z p. Ministrem Oświaty postulaty tej delegacji.

Pozatem odbyła się konferencja Centralnej Organizacji Szkolnictwa Żydowskiego, z prezydium PPS. w sprawie poparcia postulatów w sprawie szkolnictwa żydowskiego wysuniętych przez obóz demokracji żydowskiej.

Szkolnictwo żydowskie w Wilnie było reprezentowane przez d-ra Szabad i p. M. Szura.

WYCHOWANIE FIZYCZNE.

Konkurs strzelecki. W dniu 25 czerwca br. o godz. 15 na strzelnicy garnizonowej na Zakrecie, odbędzie się konkurs strzelecki dla grupy strzelców z Wilna i prowincji, którzy wyjadą na ogólnopolskie zawody strzeleckie do Warszawy. Program zawodów przedstawia się następująco: 1) Strzelanie jednostkowe im. D-ra Dłuskiego z broni długiej na odległość 200 mtr. z pozycji dowolnej. Serja 10 strzałów i 3 strzały próbne niezaliczone.

2) Strzelanie jednostkowe im. śp. Daniela Meryllona. Broń długa dowolna bez szkieł optycznych. Odł. 200 mtr., pozycja dowolna. Zawodnik strzela tak długo, jak długo trafia 10, 9 i 8-mki.

3) Strzelanie zespołowe o nagrodę wędrowną zarządu głównego związku strzeleckiego. Broń długa dowolna. Odł. 300 mtr. Pozycja dowolna. Grupa złożona z 3-ch strzelców. Serja 15 strzałów i 3 próbne niezaliczone. We wszystkich 3-ch wypadkach tarcza wzoru międzynarodowego o średnicy 80 cm. — pole czarne 40 cm.

4) Strzelanie jednostkowe z broni małokalibrowej. Odł. 50 mtr. pozycja bez oparcia, 4 serje po 10 strzałów i 2 strzały próbne do każdej serji. Tarcza wzoru międzynarodowego o średnicy 50 cm. — pole czarne 20 cm.

Organizacją zawodów zajmuje się kadra instruktorska 5 p. p. Leg. (j)

ROŻNE.

150-letnia rocznica niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W dniu 4 lipca br. przypada 150-letnia rocznica niepodległości Stanów Zjednoczonych A. P. Ze względu na zaciśnienie ze Stanami Zjednoczonymi A. P. bliskich i serdecznych stosunków, których początek datuje się od czasów udziału Kościuszki i Pułaskiego w walkach o wyzwolenie Narodu Amerykańskiego — ma być ta rocznica uroczysto obchodzona w całej Polsce.

Obchód ten będzie równocześnie stanowił dowód naszej pamięci i wdzięczności dla Wielkiego Narodu Amerykańskiego za wydatną pomoc filantropijną niesioną w latach wojny i okupacji — ludności, zwłaszcza zaś dziatwie polskiej. W Wilnie również przewidziane jest urządzenie takiego

obchodu na który mają się złożyć: nabożeństwo uroczyste, rewja wojskowa, odczyt i t. d. W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele władz Państwowych, Wojskowych, Samorządowych i społecznych. (j)

Organizacje sportowe wezmą udział w obchodzie 150-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych. W związku z mającym się odbyć w dniu 4 lipca rb. w całej Polsce uroczystym obchodem 150-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Przewodniczący Wileńskiego Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego p. Olgierd Malinowski, Wice-Wojewoda Wileński, zwrócił się do organizacji sportowych w Wilnie nawołując do przyjęcia jak najszerszego udziału w obchodzie popomienionej rocznicy, by zacieśnić serdeczne stosunki wiążące Naród nasz z Wielkim Narodem Amerykańskim, oraz by dać wyraz naszej pamięci i wdzięczności za wydatną pomoc filantropijną, którą społeczeństwo Stanów Zjednoczonych niósło ludności, a zwłaszcza dziatwie polskiej w latach wojny i okupacji. (z)

Na kolonie letnie. Dnia 22 bm. odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji do spraw Kolonii Letnich pod przewodnictwem Naczelnika W-łu Pracy i Opieki Społecznej, jako Prezesa Wojewódzkiej Komisji. Po omówieniu planu ogólnej organizacji kolonii letnich, dokonana została repartycja subwencji w sumie 6.388 zł. między kolonie dla szkół powszechnych, T-wa Kolonii Letnich kolonie Centrali Opiek Szkolnych dla młodzieży szkół średnich, Kolonie Lecznicze — dla zagrożonych gruźlicą, kolonie własne instytucji opiekuńczych.

Nakoniec, wobec wygaśnięcia mandatów członków Komisji, uzgodniono listę nowych członków na drugie trzecielecie. (z)

Sprostowanie w sprawie drukarni „Lux”. Wobec niezgodnych z prawdą wzmianek które w ostatnich czasach ukazywały się w piśmie wileńskich, o tem jakoby drukarnia „Lux” pp. L. Chomińskiego i inż. A. Wojtkiewicza, przeszła w ręce białoruskiego stronnictwa chrześc. dem., zarząd drukarni „Lux” prosi nas o zaznaczenie:

Wspomniane stronnictwo białoruskie kupiło jedynie od drukarni stare używane czcionki rosyjskie i maszynę starej konstrukcji, na miejsce których Zarząd Pol. Druk. Nakł. „Lux” zakupił komplet najnowszych czcionek (alfabet łaciński) i nowe maszyny.

Sprawozdanie ze Święta Przysposobienia Wojskowego i Poświęcenia Sztandaru Związku Strzeleckiego w Święcianach, zamieścimy w najbliższych dniach.

Z PROWINCJI.

Kto jest Prezydentem Polski? W magistracie w Radoszkowiczach dotychczas wisi na ścianie portret b. prezydenta p. Wojciechowskiego. Czy burmistrzowi m. Radoszkowicz wiadomo, że prezydentem Polski wy-

brany został przez Zgromadzenie Narodowe p. prof. Mościcki? (z)

Z POGRANICZA.

Inspekcja 6-iej Brygady KOP. Pan Pułkownik Rakowski D-ca 6-iej Brygady KOP. w dniu wczorajszym spotkał w Sejnach p. gen. Minkiewicza D-cy Korpusu OP, który rozpoczął od 24-go Baonu przeprowadzać inspekcję Brygady. (j)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

Pobicie. W dn. 21 bm. Zygmunt Zaręba, (Trocka 14) zameldował, że w tymże dniu do autobusu obsługiwane przez niego na postój przy dworcu kolejowym wszedł nieznany mu szofer firmy „Samochód” i obił go.

Zaginienie. W dniu 22 bm. Wilhelmina Uszyło, (Antokolska 69) zameldowała o zaginięciu jej syna Wilhelma, lat 15, który w dniu 10 bm. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił.

Zatrzymanie. W dniu 22 bm. wyw. Eksp. Sl. zatrzymał na rynku Łukiskim Józefa Sienkiewicza ze skradzionymi rzeczami.

Na prowincji.

Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 15 bm. robotnik Tomasz Malcz, lat 36, mieszkający wsi Hejbowicze, gm. Hodoskiej pow. Święciańskiego, pracując przy pociągu na szlaku Łyntupy — Hodoszki spadł z wagonu wskutek silnego szarpnięcia lokomotywy. Przy wypadku tym oderwał Malczowi 3 palce lewej ręki i 2 prawej. Ranę przewieziono do szpitala kol. w Wilnie.

Postrzelenie. W dniu 9 bm. Roman Ragun, gajowy lasów maj. Hanuta ranit z dubeltówki przyłapanego na kradzieży leśnej Szymona Sadowskiego, mieszkającego wsi Rodkiewicz, gm. Wojstomskiej pow. Wilejskiego. Ranego umieszczono w szpitalu państwowym w Wilejce.

Podrutki. W dn. 19 bm. na cmentarzu prawosławnym w Rudominie pow. Wil.-Trockiego, znaleziono trupa noworodka, samowolnie pogrzebanego. Noworodek ma zadrażnienie ciała w kilku miejscach, oraz ślęce na piersiach i głowie.

W dniu 19 bm. we wsi Łapuny gm. Komajskiej pow. Święciańskiego w chlewie Andrzeja Łapuny znaleziono trupa noworodka płci żeńskiej.

Pożary. W dn. 10 bm. wskutek wadliwego stanu komina spalił się dach domu mieszkalnego Ołgi Kozuro, zam. we wsi Rzekowice, gm. Wiazynskiej, pow. Wilejskiego. Straty wyniosły 420 zł.

W dniu 15 bm. wskutek niewyjaśnionej przyczyny, wybuchł pożar w lesie rządowym w rejonie nadleśnictwa wolkockiego, około wsi Kalit, gm. Duninowskiej, pow. Postawskiego. Pożar zniszczył mech na przestrzeni kilku ha.

W dn. 20 bm. prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w lesie Józefa Przedzieckiego, około wsi Werewiki, oraz w lesie należącym do mieszkańców wsi Idalino. Straty wyniosły około 500 zł.

W dn. 18 bm. wskutek uderzenia piorunu zapalił się dom mieszkalny Aleksandra Hołubowicza, mieszkał. wsi Nielitki, gm. Bienickiej pow. Motoczkańskiego. Pożar uniejszczoniono. Straty wyniosły 300 zł.

W dn. 15 bm. około wsi Sudełki, gm. Wielkie Soleczniki pow. Wil.-Trockiego, wskutek niewyjaśnionej przyczyny wybuchł pożar w lesie, który zniszczył drzewo wyrobione na przestrzeni 6 i pół ha Eljasza Nowika, Zelmna Trewoza i Elji Socha. Straty wyniosły 2.250 zł.

Kradzież koni. W nocy z 18 na 19 bm. Stanisławowi Orozyńskiemu zam. we wsi Michałowo, gm. Jaźnińskiej pow. Dziśnieńskiego, skradziono z pastwiska 2 konie, wartości 250 zł.

Kradzież z włamaniem. W dniu 19 bm. za pomocą włamania, do sklepu Sory Gitił, zam. w Hołubiczach, gm. Dokszyckiej p. Dziśnieńskiego skradziono manufakturę i galanterję na sumę 2.000 zł.

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”

Table with 6 columns: Agentury „Kurjera Wileńskiego”, „RUCH”, Budstaw, Duniłowicze, Dzisna, Głębokie, Kowel, Krasne nad Uszą, Landwarów, Lida, Mołodeczno, Nowe-Troki, Nowogródek, Oszmiana, Pińsk, Postawy, Stołpce, St. Święciany, Wilejka powiatowa.

Kino kameralne Polonja Mickiewicza 22. Dziś premiera! Ostatnia nowość! Uroczą ułudnienną publiczności Doris Kenyon, piękna Anna Nilson oraz Lloyd Hughes w dramacie życiowo-sensacyjnym w 8 akt. HONOR RODZINY

Przyjechała Chiromantka - Wróżka wnučka slyna Lenorman, która wróżka Napoleonowi, przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Adr. ul. Młynowa 21, m. 12, naprzec. Krzyża, (w podwórzu na prawo) 478

Skradzione 17.V r. b. tymczasowe zaświadczenie demob. pokwitowanie karty rejestrac. i załączniki do niej, wyd. przez 29 P.A.P. na imię Józefa Okowickiego unieważnia się. 1002 Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne i skórne. Przyjmuje od 9-1 i od 4-8. Wileńska 3, tel. 567

Baczność! ze starych nowe!!! Czystczenie i przerabianie według najnowszych fasonów KAPELUSZY filcowych i słomkowych damskich i męskich J. ŁAMA ulica Wielka Nr 52/54 obok kościoła św. Kazimierza (wejście z bramy). 591

SMIETANKA HIGIENICZNA I STERYLIZOWANA BIELIŁO BIELIŁO BIELIŁO ZDROWIE ZAWARTOŚĆ 10% TŁUSZCZU

T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ” Sp. z o. o. DRUKARNIA „PAX” Ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO. Telefon Nr 8-93 Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie. CZASOPISMA, KSIĘGI, RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELI, BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

LICYTACJA. Dnia 30 czerwca b. r. o g. 10 rano w lokalu D. Tr. „R. Wojewódzki” przy ul. Wielkiej 46 odbędzie się licytacja ruchomości, zasekwestrowanej za zaległe składki na rzecz Kasy Chorych, składającej się ze sprzętów domowych, różnych części autobusu i innych przedmiotów. Poszukuję pożyczki 700 dolarów pod 1-ą hipotekę na dom w Wilnie. Wiadomość w Biurze Reklamowym Garbarska 1, pod Hipotekę. 1003 Pianina do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Mickiewicza 24 m. 9, ESTKO. 565

„KATOL” oryginalny japoński proszek do presypywania ubrania zimowego, futer i materiałów wypróbowany środek OD MOLI. „KATOL” radykalnie tępi: muchy, prusaki, pluskwy, pchły, mrówki i inne robactwo. Przedstaw-stwo i Skład: Apteczny Dom Handlowy W. CHARZYŃCOWICZ I S-ka Wilno, Wileńska Nr. 53 tel. 3-92 583 Kupię meble: 3 ładne pokoje z używalnością kuchni do wynajęcia. Cena ustawa. Sierakowskiego 10-4 Pokój do wynajęcia na lato Sapieżyńska 7-1 1004

Przedstawicielstwo: RUDNICKA 25, telefon 3-78. 561